

754. Jezus mówi... Kiedy ta Plaga Będzie w Pełni Się, Wielu Będzie Chciało Żałować

13 lutego 2020 r. - Słowa Jezusa do siostry Clare

Jezus zaczął: „Moi drodzy, przebudzenie nadchodzi do waszego kraju, ale będzie to kosztowało wiele. Wiele razy płakałem za tymi duszami, które nie są gotowe przyjść do Mnie. Krótko mówiąc, giną. Samozadowolenie narodu amerykańskiego osiągnęło taki stopień, że muszę pozwolić na to cierpienie. Wielu nie słuchało, nie żałowało, nie dbało o to, by uznać swój poważny stan duchowy i jego wieczne konsekwencje. Opierają się na Moim Miłosierdziu i dobroci, aby ukryć swoje grzechy.

„Ten czas polegania na Moim miłosierdziu nigdy nie był pomyślany jako wymówka, by trwać w grzechu. Został dany wraz z łaskami, aby pomóc wielu pokutować i zwrócić się do Mnie o przebaczenie. Został użyty do przedłużenia grzechu przez tych, którzy nie czuwają nad swoimi duszami. A teraz muszę podjąć działania, aby zbliżyć te dusze do Prawdy, ponieważ ich zaniedbanie wpływa na ich dzieci, których nigdy więcej nie zobaczą, jeśli nie będą żałować.

„Jak nienawidzę używać tak silnego języka i silnych środków, aby odwrócić was od zwykłych grzechów! To jednak stanowi dla was ostrzeżenie, że poniesiecie ciężką stratę z powodu ignorowania czasu miłosierdzia i pokuty. Teraz muszę pozwolić na poważne straty w życiu wielu ludzi, aby uratować ich dusze. Czy wysłuchacie Mnie, drodzy? Odpowiedzcie? A może muszę dopuścić do katastrof w waszym życiu?

„Jak napisano, są tacy, którzy zostaną zbawieni, ale tylko jako przechodzący przez ogień. Wolałbym nie dopuścić do przesiewania któregokolwiek z Moich dzieci w ten sposób, ale to nie jest moja decyzja. To Wasza decyzja. Opiera się bowiem na waszej głębokiej pokucie i poświęceniu się temu, co słuszne i dobre w Moich oczach.

„Karmcie ubogich, odwiedzajcie chorych, napominajcie grzeszników, módlcie się za tych, którzy cierpią, módlcie się bardzo o miłosierdzie, bo w godzinie waszej potrzeby będziecie potrzebować Miłosierdzia. Szukajcie Mnie, aż Mnie znajdziecie. Nie rozluźniajcie się w modlitwie. Nie osądzajcie się nawzajem, raczej módlcie się za dusze, które są niedostatecznie dobre. Bądźcie wobec nich czuli i współczujący. Jeśli istnieje poważny grzech, napominajcie ich i zachęcajcie, aby żalowali i polegali na Mnie, aby wybawić ich od zła.

„Kiedy atakujecie się wzajemnie z duchem urazy, bardzo Mi się nie podobacie i otwieracie drzwi do demonicznych przesiewów we własnym życiu. Tylko ja oceniam motywy i warunki duszy. Nie należy krytykować i uważać się za sprawiedliwych podczas ich osądzania.

„Raczej, Ja bardzo aprobuję Modlitwę Jezusa: „ Panie Jezu, zmiłuj się nade mną, grzesznikiem ”. Ta modlitwa sięga głęboko w was, Moje dzieci, i dostosowuje waszą wysokość, a także nastawienie. Tak, stawia was w najniższym miejscu, w którym nie macie odwagi podnieść głowy, aby osądzać innych i na pewno nie krytykować ich działań. Nie macie pojęcia o zmaganiach tych dusz, gdy z satysfakcją identyfikujecie ich wady.

„Bądźcie współczujący, mój ludu, tak jak ja współczuję wam. Nie widzicie że Jesteście niszczącą piłką w Mojej winnicy, kiedy krytykujecie się nawzajem. Czy nie wiecie, że ofiara tej krytyki odczuwa to w swoim sercu? Czy nie wiecie, że boją się patrzeć na Mnie z powodu grzechu, który uczynił ich niewolnikami? A kiedy ich osądzisz, wkładasz ostatni gwóźdź do trumny.

„Osąd jest ŚMIERTELNY! Przestań oceniać, zacznij się troszczyć i spójrz w lustro. Nie bądź niegodziwym sługą, któremu wybaczone wielki dług, a jednak poszedł i pobił swego sługę, który był mu winien tylko ułamek. Nie róbcie tego sobie ani innym. Zamiast tego żyjcie w braterskiej miłości i policzcie koszty, jakie zapłaciłem za wasze grzechy na Golgocie.

„Kiedy ta plaga stanie się pełna, wielu będzie chciało żałować. Ale mówię wam: „Pokutujcie teraz”. Nie czekajcie na łóżko śmierci aby wyznać i żałować za grzechy i osądy przeciwko innym. Nie czekajcie, aż dziecko zachoruje, zanim zaczniecie żałować. Przyjdźcie teraz do Mnie i choć wasze grzechy będą jak szkarłat, sprawię, że będziecie bielsi niż śnieg. Będę kochał i okazywał wam miłosierdzie, tak jak i wy kochaliście i okazywaliście litość waszemu bratu. Nie waszymi czynami, nie słowami, ale w waszych sercach. To musi być miejsce miłosierdzia w was, a nie tylko to, co myślicie lub mówicie ustami.

„Błogosławię was, drodzy. I proszę was, abyście zbadali swoje życie i sumienie, a jeśli cokolwiek pozostało, przyjdźcie do Mnie skruszeni, przebaczę wam i dam wam siłę, by kochać innych tak, jak sami siebie kochacie ”.